Aleg. 90.

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożeń Wydziału krajowego o szkołach rolniczych w Dublanach i folwarku Dublańskim.

Wysoki Sejmie!

Na wstępie czuje się komisya gospodarstwa krajowego zniewoloną wyrazić ubolewanie, że sprawozdanie weszło do Wysokiej Izby, a w skutek tego i do komisyi dopiero w przedostatnim tygodniu posiedzeń. Zważywszy, że wnioski w sprawie szkół i folwarku dublańskiego, przyjęte przez komisyę gospodarstwa krajowego, mogą dotykać budżetu, a komisya budżetowa nie może czekać z zamknięciem rozległego swego referatu na możliwe a niespodziewane wyniki narad innych komisyi, załatwienie referatów, w tak spóźnionej porze Sejmu przydzielonych, jest z trudnościami połączone, a nawet wprowadzenie tychże do Wysokiej Izby może stać się wątpliwem.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że przedmiot szkół dublańskich, tej instytucyi tak żywo kraj obchodzącej, zasługuje na większe uwzględnienie, i żywi nadzieję, że na przyszłość będzie jej więcej czasu zostawionego do spełnienia powierzonego sobie zadania.

Uchwałami Wysokiego Sejmu z dnia 16. października 1883. miał Wydział krajowy poleconem przygotowanie w ciągu r. 1884. materyałów do budowy gmachu szkolnego dla wyższej szkoły rolniczej, mając na to otworzony kredyt w kwocie 8.000 zł., a zarazem wskazane rezolucyą z tegoż dnia, ażeby przedłożone Sejmowi plany tego gmachu poddał ponownemu zbadaniu, a to w celu rozpoznania, czyby nie dały się zaprowadzić jakie zmiany w komunikacyach wewnętrznych korytarzy i umieszczenia tamże dyrekcyi; uchwałą zaś z dnia 15. października tegoż roku polecono Wydziałowi krajowemu zbadać:

1. O ile założenie gorzelni gospodarskiej, czysto na zysk obrachowanej, odpowiada interesom gospodarstwa folwarcznego w Dublanach i może być pokrytem z funduszu dalszej hipotecznej pożyczki, zaciągniętej na majątek Dublany, amortyzowanej z przychodów.
2. O ile założenie podobnej gorzelni jest pożytecznem dla szkoły wyższej w Dublanach i istniejącego tamże kursu gorzelnianego, jako środek demonstracyjny przy nauce gorzelnictwa i połączonego z tym przemysłem opasu bydła.

3. Jaką subwencyę byłby gotów udzielić c. k. Rząd na rozszerzony i na racyonalne podstawy tym sposobem sprowadzony kurs gorzelniany.

Wynik tych badań przedłoży Wydział krajowy Sejmowi na najbliższej sesyi.

O ile uczynił Wydział krajowy zadość poleceniom w tych uchwałach objętym, wyświeca sprawozdanie Wydziału krajowego w ustępach Iszym, IIgim, III. ustęp jest poświęcony sprawom ściśle szkolnym, IV. folwarkowi.

W odpowiednim porządku zdaje też komisya gospodarstwa krajowego sprawę z tego przedłożenia.

I.

Stosując się do polecenia Wysokiego Sejmu, ażeby ponownie zbadać plany mającego się stawiać gmachu, w celu wyjaśnienia, czy jest możliwem umieszczenie tamże dyrekcyi przy poczynionych odpowiednich zmianach w komunikacyach wewnętrznych, nie szczędził Wydział krajowy pracy. Pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, Dra Wereszczyńskiego, odbyła się narada pp. Macieja Moraczewskiego, c. k. radcy budownictwa, w tym zawodzie powagi znanej krajowi i profesorami szkoły dublańskiej, jako najwięcej interesowanymi i potrzeb szkoły najlepiej świadomymi. Na tej konferencyi jednomyślnie zgodzono się na zdanie p. radcy budownictwa Moraczewskiego, że takie doniosłe zmiany w planie żadnej nie przyniosą korzyści, a bardzo znacznie podniosą nakład.

Mieszkania umieszczone na którymkolwiek skrzydle nie przedstawiają ułatwienia dla dyrektora w nadzorze, komunikacya zresztą ubikacyi byłaby tak trudną jak z osobnego budynku, bo dyrektor idąc na drugi koniec gmachu, musiałby tenże obchodzić; mieszkanie w środku pociągnęłoby koniecznie za sobą bardzo kosztowne rozszerzenie i przerobienie projektu schodów, korytarzy i t. p.; w jednym i drugim wypadku nieodzowne umieszczenie w głównym gmachu kuchni i służby, utrudniłoby utrzymanie wewnętrznego porządku.

W skutek tych uwag p. Moraczewskiego stanowczo zgodzili się zgromadzeni profesorowie wraz z członkiem Wydziału p. Wereszczyńskim, że należy odstąpić dla tak ważnych względów od myśli mieszczenia umieszkania dyrektorskiego wewnątrz głównego gmachu, nie czynić w pierwotnym planie tegoż żadnych zmian a z powodu, że dotychczasowe mieszkanie dyrektora bardzo stare, podupada i staje się z każdym dniem trudniejszem do podtrzymywania i szkodliwem zdrowiu, przygotować plany osobnego na ten cel budynku.

Z zadania tego wywiązał się p. Moraczewski wypracowaniem planu i kosztorysu, który wraz z planami i kosztorysem głównego gmachu Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi.

Według planu tego, miałby przyszły budynek obejmować mieszkanie dyrektora, jednego profesora i pokój dla asystenta, być piątrowym i murowanym. Kosztorys jest preliminowany na 20.000 zł. a względnie z powodu produkcyi cegły w własnym zarządzie w Dudlanach na 17.500 zł. Komisya gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu z r. 1883. wyraziła zapatrywanie swoje co do dogodności umieszczenia dyrekcyi w głównym gmachu; w obec jednak tak stanowczo wyrażonych przekonań ludzi fachowych, dokładnie obeznanych z potrzebami zakładu i techniczną stroną budowy, czuje się spowodowaną odstąpić od niego, a uznaje za stosowne zgodzić się na powyższy projekt co do głównego gmachu i poleca go Wysokiej Izbie do potwierdzenia, a to tem goręcej, że już tylko od ostatecznego załatwienia tej sprawy, od przedłożenia Wysokiemu Rządowi definitywnych planów zależy udzielenie ze skarbu państwa bardzo znacznej subwencyi, bo połowy kosztów całej roboty.

Co do planów budynku przeznaczonego na mieszkanie Dyrekcyi, niemoże komisya tego uczynić, uważa bowiem, że one winny uledz modyfikacyom, które nietylko rzecz prędzej doprowadzą do celu, ale także przyczynią się do umniejszenia znacznego kosztów; mianowicie jest komisya zdania, że piętrowy budynek mieszkalny na wsi, gdzie cena placu pod niego ma ostatecznie najmniejszy wpływ na podniesienie kosztów, jest mniej wskazany; parterowe budynki mają tę dogodność, że mogą być

lżejsze, a zatem mniej drogie, a dalej, że rozdzielając tym sposobem mieszkanie Dyrekcyi od mieszkań profesora i adjunkta, można budowę rozciągnąć na dłuższy szereg lat i nakład ten zrobić tym sposobem dla funduszu krajowego mniej uciążliwym.

Roztrząsając tę sprawę, zasięgała komisya licznych informacyi i przyszła do przekonania, że bardzo dostateczne i porządne mieszkanie parterowe, zupełnie tych wewnętrznych rozmiarów jak je zakreśla plan p. Moraczewskiego, z materyału drzewnego na podmurowaniu, dałoby się postawić kosztem 5ciu do 6ciu tysięcy zł.

Zważywszy wszystkie te powody, a zważywszy przedewszystkiem, że konieczność nie pozwala odkładać dłużej kwestyi mieszkania dyrektorskiego z powodu, że obecny budynek ani restaurować, ani podtrzymywać się nie da, dalsze zaś jego zamieszkanie jest już wprost ze względów zdrowotnych, jak pokazało doświadczenie, niemożliwem i niczem usprawiedliwić się nie da, — nie uznaje komisya stósownem doradzać Wysokiej Izbie przyjęcia przedłożonego przez Wydział krajowy projektu i radzi raczej wystawić teraz wyłącznie na pomieszkanie dyrektora mieszkanie parterowe z materyału drewnianego.

Po ścisłem zbadaniu rzeczy, twierdzi komisya stanowczo, że to będzie sposób załatwienia mniej kosztowny, a stanowi rzeczy o wiele odpowiedniejszy.

Mieszkanie takie będzie trwałe i suche, wysokie podmurowanie te warunki zabezpieczy; a co najważniejsze, będzie już na rok przyszły mogło być oddane do użytku.

Idąc tą drogą, uczyni się zadość piekącej potrzebie, a umożliwi się rozłożenie dalszej budowy mieszkań dla profesorów, które są niewątpliwie także potrzebne, na dłuższe lata.

W końcu sprawozdanie przedstawia komisya Wysokiemu Sejmowi myślom tym odpowiednie wnioski.

W dalszym ciągu ustępu pierwszego, podaje dalej Wydział krajowy do wiadomości Wysokiej Izby, że robiąc użytek z otworzonego uchwałą zeszłoroczną kredytu 8.000 zł. na przygotowanie materyałów do głównego gmachu szkolnego, wypalono w cegielniach folwarku około 400.000 cegły i że przy pomocy spodziewanej subwencyi ze skarbu państwa, można będzie przystąpić w r. 1885. do stanowczej budowy, jeżeli Wysoki Sejm uchwali obecnie dalszą dotacyę 8000 zł., do wstawienia której w budżet, otrzymał już Wydział krajowy upoważnienie uchwałą z 4. Października roku 1882.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjmuje z uznaniem te część sprawozdania do wiadomości i czuje się w obowiązku przedstawić Wysokiej Izbie udzielenie dalszej dotacyi 8000 zł. na rok 1885. jako wskazane. Pomijając już tyle razy w dyskusyach Wysokiego Sejmu uznane potrzeby nowych umieszczeń dla szkoły dublańskiej, należy zwrócić uwagę i na tę okoliczność, iż dalsza zwłoka narażałaby nieodzownie dotychczas przygotowane materyały na zniszczenie i uniemożliwiłaby ostatecznie podniesienie tak doniosłej i od tak wielu lat obiecanej subwencyi ze skarbu Państwa.

II.

W ustępie drugim sprawozdania wyjaśnia Wydział krajowy powody, dla których w sprawie założenia gorzelni nie uczynił zadość wezwaniu Wysokiego Sejmu z dnia 15. Października 1883. Kwestyę gorzelni związał Wydział krajowy ściśle z exploatacyą torfu, jako przyszłego paliwa tej gorzelni, a że exploatacya ta nie wyszła dotąd ze stadyum najprymitywniejszych prób, niemógł Wydział krajowy przystąpić do rozwiązanie tejże.

Na zapatrywanie to komisya zgodzić się nie może, gdyż uważa je za jednostronne.

Uchwała Wysokiej Izby z dnia 15. Października nie tylko idzie w tym kierunku, ażeby Wydział krajowy zastanowił się nad możnością założenia w Dublanach gorzelni czysto na zysk obrachowanej; — 2. i 3. punkt uchwały zalecają zbadanie, o ile założenie podobnej gorzelni jest pożytecznem dla szkoły wyższej w Dublanach jako środka demonstracyjnego dla istniejącego tam kursu gorzelni-

ctwa oraz zbadanie, jaką i w jakich warunkach dałoby się na ten cel otrzymać subwencyę od c. k. Rządu.

Jakie znaczenie w kraju ma kwestya gorzelnicza dla gospodarstwa rolnego i chowu bydła, zbytecznem byłoby nad tem rozwodzić się, rok rocznie ponawiane w Sejmie w tym przedmiocie wnioski lub rezolucye, wszystkie dotyczące środków dźwignięcia tego przemysłu i potrzeby specyalnej a gruntownej i praktycznej dla niego szkoły, aż nadto wystarczającym są tu dowodem, jak również tego dowodem, iż istniejący dotąd teoretyczny kurs tej nauki pod żadnym względem zadość jej nie czyni.

Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że jeżeli Wydział krajowy z powodu nierozstrzygniętej kwestyi torfu bardzo słusznie nie mógł co do pierwszego ustępu uchwały żadnego powziąć postawienia nie przeszkadzało to bynajmniej wziąć dwa drugie punkta w interesie kraju pod rozwagę. Prawdopodobnie badanie w kierunku rozwoju nauki i uzyskania rządowej subwencyi, byłoby się przyczyniło do rozjaśnienia kwestyi założenia gorzelni na zysk obrachowanej, a może nawet byłoby przyspieszyło wprowadzenie exploatacyi torfu na inne więcej racyonalne tory.

III.

Trzeci ustęp sprawozdania Wydziału krajowego opiewa o zmianach zaszłych w gronie nauczycieli szkół Dublańskich i innych drobniejszych sprawach.

Ustęp ten przyjmuje komisya gospodarstwa krajowego do wiadomości i wyraża uznanie co do zamiaru wprowadzenia do szkoły wyższej treściwych wykładów z niektórych nauk humanitarnych i wstawienia do preliminarza na rok 1885. kwoty 600 zł. na remuneracyę dla docenta historyi i literatury polskiej, jako przedmiotów nie obowiązkowych.

Nie mniej jednakże nie może komisya gospodarstwa krajowego zataić, że ustęp ten zrobił na niej pewne ujemne wrażenie.

Szkoła dublańska zaczyna walczyć z brakiem sił nauczycielskich, stan ten chorobliwy nie tylko że staje się chronicznym, ale zachodzi obawa, że będzie coraz groźniejszym, że nareszcie przyprowadzić ją może do upadku.

Etat według statutu już zbyt skromnie uposażył szkoły co do sił nauczycielskich, rzeczywisty stan jest jednakowoż poniżej nawet tego etatu; sprawozdanie wykazuje, że brakuje adjunkta dla nauki rolnictwa lub administracyi i to już blisko półtora roku. Oczywiście przedmioty musiały być rozdzielone między inne siły nauczycielskie, że nie jest jednak pożądanem, ażeby taki stosunek trwał dłuższy przeciąg czasu, nie podpada wątpliwości.

Pomijając, że nadmiar pracy musi się dziać kosztem dokładności, ciągłe prowizoryum musi oddziaływać szkodliwie i na stan nauczycielski i na systematyczność nauki, a w przypadku dłuższej słabości którego z profesorów, zastępstwo staje się już wręcz niemożliwem.

Komisya gospodarstwa krajowego winna oddać sprawiedliwość Wydziałowi krajowemu, że czynił zabiegi, ażeby złemu zaradzić, rozpisywano konkursa, polecono Dyrekcyi, ażeby nauczycieli wyszukiwała, wszystko pokazało się bezskutecznem, nikt się nie zgłasza, a docenci szkoły obejmują posady przy innych instytutach naukowych; o posady przy szkole nikt się nie ubiega i ani osobiste dodatki, ani zbyt skromnie wymierzone podwyższenie miesięcznej płacy, nie zdają się czynić je ponętniejszemi.

Komisya nie stawia żadnych stanowczych wniosków, wskazuje jednak, że należy zbadać powody i zawczasu złemu zaradzić.

Przez wiek, choroby, rozmaite okoliczności siły nauczycielskie muszą się usuwać, to leży w naturalnym porządku rzeczy. Zastępywanie ich, odświeżanie, podchowywanie dorastających jest warunkiem nie tylko rozwoju szkoły, jest warunkiem ochrony jej od upadku.

Na okoliczności te komisya poczuwa się w obowiązku tem większy położyć nacisk, że rok rocznie zwiększająca się liczba uczni jest oczywistym dowodem, iż ważność nauki rolnictwa i połączonego z nim gospodarczego przemysłu nareszcie coraz lepiej bywa zrozumianą i że wszelki brak, wszelkie ujemne strony szkoły, są połączone z dotkliwą szkodą kraju.

IV.

Ostatni ustęp sprawozdania mówi o folwarku. Komisya z przyjemnością winna tu skonstatować wzorowe prowadzenie gospodarstwa, kultura znajduje się tam w pełnym rozwoju, a dochody wykazane, mimo trudnych warunków i konieczności stosowania się do wymagań szkoły, wskazują, że bądź co bądź, nauka jest podstawą gospodarstwa, której uznanie oddać należy.

Ze sposobem wyzyskania rozległych bardzo torfowisk w Dublanach komisya jednak nie ze wszystkiem zgodzić się może.

Torf dublański, zresztą bardzo dobry, według wyniku badań umiejętnych, jest za mało zbity, ażeby mógł być dotychczasowym prymitywnym sposobem przysposobiony do użytku.

W tym stanie przysposobienia nie da się on ani wysuszyć, ani przewozić, nietylko więc nie można zrobić go artykułem handlu, tak ważnym zważywszy na bliskość Lwowa, ale nie mozna nawet wyzyskać korzyści jakieby mógł przedstawić pokryciem potrzeb własnych, opału w budynkach krajowych.

Do tego celu musiałby on być wymięszanym i prasowanym systemem maszynowym po większej części w torfowiskach ważniejszych za granicą i w kraju zaprowadzonym.

Nakład na tę gałęź produkcyi wyłożony, mogący wynosić parę tysięcy reńskich, nie może być nigdy stracony — przy tak dobrej administracyi, jaka istnieje w Dublanach, wróci on się niezawodnie w trzech lub czterech latach.

Galicya niema węgla, obfituje zaś w bardzo rozległe pokłady torfu, prócz więc korzyści, powinien jeszcze w eksploatacyi tego produktu w Dublanach i ten wzgląd być wziętym na uwagę, że obowiązkiem jest szkoły tamtejszej i folwarku przewodniczyć krajowi doświadczeniem i nauką na tem polu.

Zdaniem więc komisyi obok taniego i prostego, a jak się zdaje nie dość racyonalnego sposobu przysposabania torfu, powinien Wydział krajowy zaprowadzić tam inny, stojący na wysokości nauki i doświadczeń porobionych za granicą.

Kończąc na tem sprawozdanie o przedłożeniu Wydziału krajowego szkole dublańskiej i folwarku, —

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału o krajowej szkole rolniczej w Dublanach tudzież o folwarku w Dublanach z dnia 6. października r. b. L. 43.008.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zarządzić rozpoczęcie budowy gmachu szkolnego dla wyższej szkoły rolniczej w Dublanach w r. 1885. i otwiera na ten cel kredyt do wysokości 8000 zł.

3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zarządzić wybudowanie w ciągu roku 1885. dla dyrektora pomieszkania parterowego drewnianego, którego koszt nie powinien przenosić łącznej sumy 5600 zł.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu starać się, ażeby c. k. Rząd pokrył połowę tego kosztu,

5) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na budowę pomieszkania dla dyrektora szkoły w Dublanach kredyt do wysokości 2.800 zł.

W końcu uprasza komisya gospodartwa krajowego:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące dwie rezolucye:

1) Wzywa się Wydział krajowy ażeby przystąpił do załatwienia uchwał przyjętych przez Sejm 15. Października 1883. tyczących sprawy gorzelni i kursu gorzelnianego w Dublanach, a wynik przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

2) Wzywa się Wydział krajowy, ażeby obok obecnej exploatacyi torfu, zajął się urządzeniem wyrobu torfu prasowanego, odpowiednio do postępu nauk, i doświadczeń poczynionych w tej gałęzi industryi.

Lwów dnia 13. Października 1884.

Przewodniczący:
L. Wodzicki.

Sprawozdawca:
Edward Jędrzejowicz.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.